



## Trzykrotnie zostawiała w umówionym miejscu pakunki z pieniędzmi. Oszukana kobieta straciła prawie 100 tysięcy złotych!

data aktualizacji: 2024.06.09



Znaczną sumę pieniędzy straciła mieszkanka powiatu nowomiejskiego. Seniorka padła ofiarą oszustwa metodą „na policjanta i prokuratora”. Fałszywemu funkcjonariuszowi kobieta przekazała nie tylko swoje oszczędności, ale także pieniądze z zaciągniętej pożyczki.

W czwartek (06.06.24r.) do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim zgłosiła się starsza mieszkanka powiatu, która powiadomiła o oszustwie, jakiego padła ofiarą. Zostało dokonane metodą „na policjanta i prokuratora”.

Do kobiety, na telefon stacjonarny **zadzwoiła kobieta, podająca się za policjantkę**. Poinformowała seniorkę, że wspólnie z prokuratorem prowadzą akcję mającą na celu złapanie oszustów. **Prosiła, by kobieta wykonywała wszystkie polecenia prokuratora. I tak się stało.**

Gdy kolejny telefon wykonał rzekomy prokurator, seniorka robiła wszystko, co jej kazał. Mężczyzna poinstruował ją, by przekazała mu swoje oszczędności, bowiem są one zagrożone. **Kobieta trzykrotnie w umówionym miejscu pozostawiała pakunki z pieniędzmi.** Kolejnego dnia,

podczas kolejnej rozmowy telefonicznej, fałszywy prokurator **kazał kobiecie zaciągnąć kredyt w konkretnym banku w kwocie 20 tys. zł.** Wmówił przy tym kobiecie, że to będzie tzw. fikcyjny kredyt, którego nie będzie musiała spłacać. Kobieta zaciągnęła kredyt, a następnie zgodnie z poleceniami wykonała 4 przelewy typu MoneyGram w placówce pocztowej. Dopiero gdy jeden z przelewów nie przeszedł, **pracownica poczty następnego dnia zorientowała się, że kobieta padła ofiarą oszustwa** i kazała jej iść na policję, aby zgłosić ten fakt.

- Pomimo informacji w mediach, licznych apeli policji seniorzy nadal oddają pieniądze oszustom. Dlaczego tak się dzieje? Przestępcy, posługujący się metodą „na policjanta” lub „na wnuczka”, wykorzystują element zaskoczenia, wywołują silne emocje i stres u starszej osoby, nakazując działać pod presją czasu. Wiedzą także, że osoby starsze przechowują dużą część oszczędności w domu.
- Policjanci ani też prawdziwi funkcjonariusze innych służb nie mają prawa żądać od nas wydania jakichkolwiek pieniędzy ani też numerów naszego konta czy karty bankomatowej. Pamiętajmy również, że mundurowi nigdy nie poproszą nas o przelanie pieniędzy na wskazane przez nich konto bankowe! Jeśli to robią, natychmiast powinniśmy zakończyć połączenie i poinformować o tym policję.

## **NIE PRZEKAZUJMY PIENIĘDZY ŻADNYM OBCYM OSOBOM BEZ WZGLĘDU NA OKOLICZNOŚCI!**

Drodzy mieszkańcy. Rozmawiajmy z naszymi rodzicami i dziadkami, sąsiadami o tym, że są osoby, które mogą chcieć ich wykorzystać. Powiedzmy im, jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o przekazanie dużej ilości pieniędzy. Nie zapominajmy także o osobach starszych, o których wiemy, że mieszkają samotnie. Niech ta historia będzie przestrogą dla innych osób!

*KPP NML/red. kontakt@infoilawa.pl.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/74836-trzykrotnie-zostawiala-w-umowionym-miejscu-pakunki-z-pieniedzmi-oszukana-kobieta-stracila-prawie-100-tysiecy-zlotych>